



SANKTUARIUM NAJŚWIĘTSZEGO
SERCA PANA JEZUSA
JEZUICKI OŚRODEK MILENIJNY
w Chicago

www.jezuici.org



JEZUS LITUJE SIĘ NAD TŁUMEM
(Mk 6, 30-34)

16 NIEDZIELA ZWYKŁA
18 lipca 2021

Ewangelia:

Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali.

A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu.

Odplynęli więc łodzią na pustkowie, osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich wyprzedzili.

Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza.

I zaczął ich nauczać o wielu sprawach.



Komentarz:

Odpuzynek jest wolą Boga. Powinniśmy więc o niego dbać. To na pewno nie jest przypadkowe, że zostaliśmy stworzeni w taki sposób, iż musimy odpoczywać. Ważne jest więc jak odpoczywamy. Kiedy Jezus chciał, by uczniowie odpoczęli, poszedł z nimi na "miejsce pustynne". Zabawa w tłumie ludzi też może być jakąś formą odpoczynku. Wszak Jezus ze swymi uczniami był kiedyś także na weselu. Nic jednak nie zastąpi odpoczynku w odosobnieniu. Taki odpoczynek zbliża nas do Boga, a Bóg jest źródłem siły, którą mamy odzyskać odpoczywając.

Źródło: deon.pl

Ignatius 500

w Chrystusie ujrzyć
wszystko na nowo

ROK IGNACJAŃSKI

20.05.2021 - 31.07.2022

500 lat od nawrócenia i 400 lat od kanonizacji
św. Ignacego Loyoli, założyciela zakonu jezuitów



PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek - piątek: 8:00, 19:00

Środa: 19:00 - nowenna do Matki Bożej

Nieustającej Pomocy

Sobota: 8:00 i 19:00

Niedziela: 8:00, 9:30, 11:00, 13:00, 19:00, 20:30

-=-

Spowiedź św.:

od poniedziałku do soboty - 7:30 i 18:30

w niedzielę - pół godziny przed każdą

Mszą świętą,

W 1. piątek miesiąca - od 17:30 do 20:00

Sanktuarium Najświętszego

Serca Pana Jezusa

Jezuicki Ośrodek Milenijny

www.jezuici.org

5835 W. Irving Park Rd.

Chicago, IL 60634,

tel. 773-777-7000 fax. 773-427-0126

e-mail: agendajomu@gmail.com

Biuro czynne:

od poniedziałku do soboty: 15:30 - 20:30

Sacred Heart Mission House

4105 N. Avers Ave.,

Chicago, IL 60618

tel. 773-588-7476; fax 773-588-6517

Rektor Sanktuarium i Przełożony Jezuitów

o. Tomasz Oleniacz, SJ (773-588-7476 - wew. 224)

o. Marek Janowski, SJ (773-588-7476 - wew. 227)

o. Jerzy Brzóska, SJ (773-777-7000 - wew. 121)

br. Adam Poręba, SJ (773-777-7000 - wew. 122)

Redakcja Radia DEON:

tel. 773-283-2425 fax. 773-283-2435

e-mail: redakcja@radiodeon.com

www.deon24.com

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

XVI Niedziela Zwykła - 18 lipca

8:00 Zbiorowa

9:30 Zbiorowa

11:00 ++ Czesława i Bonifacy Pałasiński; ++ Irena i Włodzimierz Paczoski

13:00 ++ Wacława Kukuć, Władysława Tatarczuch

19:00 Zbiorowa

20:30 O zdrowie, Boże błogosławieństwo i wszelkie potrzebne łaski dla Zbigniewa wraz z rodziną

Poniedziałek - 19 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

Wtorek - 20 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

Środa - 21 lipca

8:00 Za Dobroczyńców JOM

19:00 Zbiorowa

Czwartek - 22 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

Piątek - 23 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

Sobota - 24 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

TRANSMISJE INTERNETOWE:

1. wchodzimy na kanał youtube
2. wpisujemy w wyszukiwarce „jezuici chicago”
3. pojawi się aktualny obraz z kaplicy, tzw. transmisja na żywo.

Każdą transmisję można odtworzyć cofając czerwony pasek u dołu ekranu aż do 12 godzin.

ŚWIĘTY JÓZEF PATRONEM DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO NA 2021 ROK

Z LISTU APOSTOLSKIEGO „PATRIS CORDE” OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

2. Ojciec czuły - [...] Jezus widział w Józefie czułość Boga: „Jak się lituje ojciec nad synami, tak Pan się lituje nad tymi, co się Go boją” (Ps 103,13).

Józef z pewnością słyszał jak rozbrzmiewały w synagodze, podczas modlitwy psalmami słowa, że Bóg Izraela jest Bogiem czułości[11], że jest dobry dla wszystkich a „Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła” (Ps 145, 9).

Historia zbawienia wypełnia się „w nadziei, wbrew nadziei” (por. Rz 4, 18) poprzez nasze słabości. Zbyt często myślimy, że Bóg polega tylko na tym, co w nas dobre i zwycięskie, podczas gdy w istocie większość Jego planów jest realizowana poprzez nasze słabości i pomimo nich [...].

Zły sprawia, że patrzymy na naszą kruchość z osądem negatywnym, podczas gdy Duch z czułością wydobywa ją na światło dzienne. Czułość jest najlepszym sposobem dotykania tego, co w nas kruche. Wskazywanie palcem i osąd, który stosujemy wobec innych, są bardzo często oznaką naszej niezdolności do zaakceptowania własnej słabości, własnej kruchości. Jedynie czułość uchroni nas od dzieła oskarżyciela (por. Ap 12, 10). Dlatego ważne jest spotkanie z Bożym miłosierdziem, zwłaszcza w sakramencie Pojednania, doświadczając prawdy i czułości. Paradoksalnie, nawet Zły może powiedzieć nam prawdę, ale czyni to, aby nas potępić. Wiemy jednak, że Prawda, która pochodzi od Boga, nas nie potępia, lecz akceptuje nas, obejmuje, wspiera, przebacza nam. Prawda zawsze ukazuje się nam jako miłosierny ojciec z przypowieści (Łk 15, 11-32): wychodzi nam na spotkanie, przywraca nam godność, stawia nas z powrotem na nogi, wyprawia dla nas ucztę, z uzasadnieniem: „ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się” (w. 24).



SPECJALNE ODPUSTY NA ROK ŚW. JÓZEFA

Dekret stwierdza, że św. Józef był człowiekiem modlitwy, który zaprasza dzisiaj wszystkich do pogłębienia dziecięcej relacji z Ojcem, pozwalającej rozpoznać Jego wolę w życiu. Odpust zupełny zostaje udzielony tym, którzy przez przynajmniej 30 minut podejmą medytację nad modlitwą Ojcze Nasz lub wezmą udział w rekolekcjach lub jednodniowym dniu skupienia obejmującym medytację nad osobą Oblubienicy Maryi.

Źródła: duchowa-adopcja.pl; vatican.va; deon.pl

CZWARTY MIESIĄC ŻYCIA DZIECKA W ŁONIE MATKI



Dziękuję Ci Mamusiu, że mnie kochasz i cieszysz się z mojego poczęcia. Czwarty miesiąc życia jest to czas intensywnego przyrostu długości mojego ciała do 15 centymetrów i wagi do 115 gram. Powiększa się też moja przestrzeń życiowa. Zwiększa się ilość wód płodowych, co chroni mnie przed uderzeniami. Połykam codziennie około 1 litra wód płodowych, ćwicząc w ten sposób jedzenie, oddychanie i wydawanie głosu. Cieszę się Mamusiu, że powoli zaczniesz odczuwać ruchy mojego ciała, na razie jeszcze jako łagodne „muśnięcia”, chociaż jestem już bardzo ruchliwy. Zaczynam trenować ruchy chwytne dłoni. Na moich dłoniach zaczynają się kształtować linie papilarne. Już prawie cała powierzchnia mojego ciała jest wrażliwa na dotyk. Pływam i balansuję w moim sztucznym jeziorze ćwicząc zmysł równowagi.

Kochana Mamusiu. Już wiem, że jestem dzieckiem, które ukochał Jezus. Jestem do Niego podobny. Moje życie, to dar miłości Boga Dawcy Życia. On ma plany wobec mojej osoby.

Trzy dni w Montserracie

„Wyruszył więc na mulicy” w kierunku Montserratu, jak Don Kichot, który wyruszył również sam, rankiem, przed świtem, „ogromnie zadowolony i uradowany, że zamysły jego tak łatwo zaczynają się spełniać”. Jednak nie był tak bardzo samotny, jak mu się zdawało – był jednym z Loyolów i drogie szaty, w które był ubrany, zdradzały, że jest kimś znacznym. Wiedział o tym.



Niedorzeczności wyczytane w książkach rycerskich jeszcze wciąż pozostawały w jego duchu. W Autobiografii wspomina pewien epizod: „W tej drodze miał przygodę, o której dobrze będzie opowiedzieć w tym celu, aby lepiej można było zrozumieć, jak Pan nasz postępował z tą duszą ślepą jeszcze, chociaż ożywioną wielkimi pragnieniami służenia Bogu na wszelki sposób”. W pewnym momencie dogonił go mauretański rycerz na mule. „Wdawszy się w rozmowę, zaczęli mówić o Najświętszej Pannie”. Rozmowa była szczerą i głęboką; można by nawet powiedzieć, że ekumeniczna, bowiem „Maur powiedział, że chętnie przyjmuje, iż Dziewica poczęła [Syna] bez udziału mężczyzny, ale że rodząc, pozostała dziewicą, w to nie mógł uwierzyć”. Przy tym posługiwał się rzeczowymi argumentami i nie dał się zbić z tropu wobec przeciwnych twierdzeń towarzysza podróży próbującego swych sił w roli teologa. Potem Maur pożegnał się i pospieszył w dalszą drogę. Kiedy Iñigo stracił go z oczu, „zatopił się w myślach nad tym, co zaszło między nim a Maurem”.

Po głębszym przemyśleniu całej sprawy duszę Iñigo zaczęło ogarniać uczucie, którego narastanie opisuje we wspaniały sposób: otóż opanowywały go kolejne „poruszenia”: najpierw niezadowolenie i mroczny żal z powodu tego, że nie wypełnił swego obowiązku, potem niezwykle silne oburzenie na Maura za jego bezczelne uwagi, a wreszcie nieodparta chęć ruszenia w ślad za nim, żeby go odnaleźć – tyle że nie po to, żeby odtransportować niedowiarka siłą do Montserratu, by zmusić go tam do ukłęknięcia przed obrazem Matki Boskiej, ale żeby zasztyletować go za to, co powiedział. „Dość długo walczył z tym pragnieniem, w końcu jednak nie wiedział, jak powinien postąpić”. Nie znajdował zadowolającego rozwiązania, a przy tym „był już znużony badaniem tego, jak należałoby postąpić”. W końcu postanowił dojechać do najbliższego rozstaju dróg i tam pozwolić mulicy „iść wolno bez cudli”, podążając dalej drogą wybraną przez zwierzę. Choć trakt, którym odjechał Maur, był kusząco szeroki, mulica wybrała węższą dróżkę, dzięki czemu Maur uniknął śmierci, a Iñigo skazania na galery albo innej poważnej przeszkody,

która zmusiłaby go do zboczenia z dopiero co obranej drogi życiowej. Tak więc, podobnie jak to się stało z Don Kichotem, „uspokoivszy się w ten sposób – jechał dalej, nie troszcząc się o drogę, lecz zostawiając jej wybór koniowi, wierząc, że na tym polega urok przygody”.

W Autobiografii wspomniana „wielką osadę” w pobliżu Montserratu, gdzie chciał kupić długą szatę, którą miał zamiar przywdziać i w której pragnął wyruszyć do Jerozolimy. Była to zapewne Lérida albo Igualada. Świetnie pamięta moment owego zakupu: „Kupił [...] ma-

teriał, z którego robi się worki, grubo tkany i bardzo szorstki”. Ktoś uszył mu z tego długą suknię, sięgającą aż do stóp. Nabył też kostur i tykwę na wodę – obowiązkowe wyposażenie każdego pielgrzyma – i przytroczył je do siodła. Poza tym kupił sobie parę parcianych sandałów i jeden z nich wyrzucił. Ciągle jeszcze nosił bandaż na pokiereszowanej nodze, która każdej nocy puchła, mimo iż podróżował konno; chora noga zasługiwała na jakieś obuwie.

Następnie ruszył dalej w kierunku Montserratu, z głową i sercem pełnym kłębiących się gorączkowo myśli w najczystszy styl rycerskich opowieści: „Podróżował dalej do Montserratu, rozmyślając, jak zawsze miał zwyczaj, o wielkich czynach, których zamierzał dokonać dla miłości Boga. A ponieważ umysł miał opanowany całkowicie tymi sprawami [zaczepniętymi] z Amadisa z Walii i z innych podobnych romansów [rycerskich], przychodziły mu na myśl niektóre rzeczy podobne do tamtych. I tak postanowił spędzić całą noc na czuwaniu pod bronią, nie siadając ani nie kładąc się, ale już to stojąc, już to klęcząc, przed ołtarzem Naszej Pani z Montserratu. Postanowił też, że tam porzuci swój strój, a oblecze się w szaty i znamiona Chrystusa”.

Wreszcie dotarł do Montserratu, pierwszego wyśnionego celu swej wędrówki. Był to cel znacznie mniej osobliwy niż się na pierwszy rzut oka wydaje. Kult Czarnej Madonny był popularny zarówno na dworze królewskim, jak i w domu księcia Nájery, gdzie wyznawała go żona księcia, doña Juana Cardona, pochodząca z najwyższych kręgów katalońskiej arystokracji. Również w Guipúzcoi kult Madonny z Montserratu był rozpowszechniony – w kościołach zbierano datki na odległy klasztor w Montserracie, w testamentach figurowały zapisy na jego korzyść, nie brakowało też ludzi, którzy ślubowali, że udadzą się tam z pielgrzymką. W pewnym okresie Rada Generalna Guipúzcoi zezwoliła na kwestowanie na rzecz klasztoru, pod warunkiem, że będzie on dysponował spowiednikami władającymi baskijskim, żeby pielgrzymi z Guipúzcoi „mogli oczyścić swe sumienia we własnym języku”.

Tak oto nasz wytworny rycerz przybył do Montserratu. Był ranek 21 marca 1522 roku. Najpierw pomodlił się w świątyni pełnej płonących świec, a zaraz potem postano-

wił się wypowiadać. W klasztorze panował prawdziwy kult słowa pisanego – benedyktyni posiadali niezwykle bogatą bibliotekę oraz własną drukarnię. Ale Iñigo nie szukał ksiąg, tylko spowiednika, z pomocą którego miał zamiar definitywnie rozprawić się z przeszłością: „odbył spowiedź z całego życia, która, przygotowana pisemnie, trwała trzy dni”. Miał też zamiar zwierzyć się ze swoich planów na przyszłość, których nie wyjawiał dotąd absolutnie nikomu. Człowiekiem, który został poinformowany o tym tak zazdrośnie dotąd strzeżonym zamiarze, był Jean Chanones, święty mąż, który wiedział to i owo na temat wielkich wyrzeczeń, sam bowiem porzucił stanowisko wikariusza w Mirepoix, żeby przywdziać benedyktyński habit i zamieszkać w Montserratcie. Był doświadczonym spowiednikiem pielgrzymów, jednak niecodziennie miał możliwość spotkać podobnego pokutnika.

Chanones potrafił odpowiednio pokierować żarliwego Pielgrzyma. Jest bardzo prawdopodobne, że spowiednik oddał w ręce pokutnika tzw. Confesionario, czyli listę grzechów wręczaną pielgrzymom umiejącym czytać, albo dzieło zatytułowane *Ejercitatorio de la vida espiritual* [Ćwiczenie życia duchowego]. Było to coś w rodzaju podręcznika pobożności dla pielgrzymów. Iñigo dobrze wiedział, że należy ćwiczyć się we władaniu bronią, że potrzebna jest metoda, żeby prawidłowo pokierować koniem, nauczyć się muzyki, strzelać z kuszy czy posługiwać się piękną kaligrafią. Teraz dowiedział się, że obrana przez niego droga nie ma polegać na dokonywaniu od czasu do czasu fantastycznych bohaterkich wyczynów; że spowiedź generalna jest tylko początkiem, a nie celem samym w sobie; że istnieją konkretne reguły i przepisy dotyczące badania własnego sumienia oraz kierowania duchem; że istnieją narzędzia pomagające w uczeniu się skutecznej modlitwy itd...

Poza tym nie wystarczyło się tego wszystkiego nauczyć, należało cierpliwie i wytrwale ćwiczyć. Wszystko to było dla Iñiga wielkim odkryciem, które miało pozostawić głęboki ślad w jego duszy. Zasiane w owej chwili ziarno nie pozostanie bez wpływu na pierwsze notatki, które już wkrótce zacznie spisywać, nadając im tytuł Ćwiczeń duchownych.

Tymczasem Iñigo pragnął pozbyć się zewnętrznych atrybutów swego dotychczasowego stanu, co miało być krokiem dającym początek pielgrzymce do Jerozolimy. Chanones stał się jego sekretnym współnikiem w tej sprawie. Bez trudu ustalili, że Iñigo pozbędzie się mulicy, przekazując ją na rzecz klasztoru. Kazał powiesić szpadę i sztylet Iñiga przed ołtarzem Czarnej Madonny jako dary wotywnie przekazane w sekrecie przez pewnego szlachcica.

Następny krok opisał tymi słowami: „W wigilię święta [Zwiastowania] Najświętszej Panny w marcu 1522



roku udał się w nocy na poszukiwanie jakiegoś żebraka. Zdjąwszy z siebie całe swoje ubranie, oddał mu je, a przywdział swoje upragnione odzienie [pielgrzymie]”.

Pozbycie się eleganckiego stroju oznaczało symboliczne zerwanie z dotychczasowym prestiżem, z więzami, które łączyły go z przeszłością. Ogarnęła go tak wielka radość i tak bardzo się spieszył, że przyszedł mu do głowy niefortunny pomysł, by podarować swój dobytek pierwszemu nierozważnemu żebrakowi, który zechciał przyjąć tak mało odpowiedni podarek.

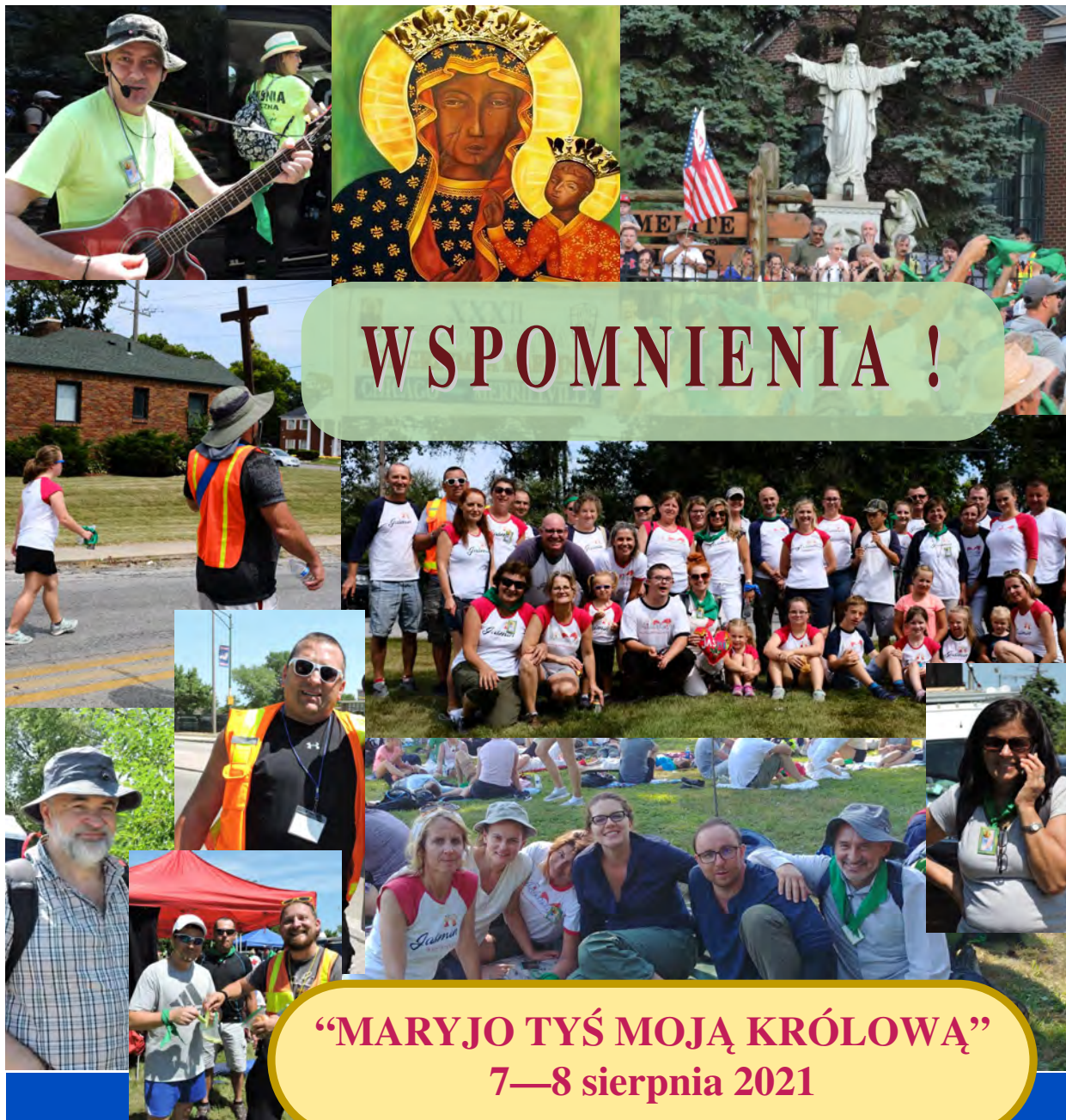
Ubrany w długą suknię, naśladując bohaterów opowieści rycerskich, „ukłęknał przed ołtarzem Matki Boskiej z kosturem w ręce i spędził tam całą noc – już to kłęcząc, już to stojąc”. Była to noc wypełniona modlitwą i obietnicami i ukoronowana czarem uroczystej Mszy św. o świącie, odbywającej się przy dźwiękach muzyki, którą Iñigo tak bardzo lubił. „Z brzaskiem dnia wyruszył stamtąd, aby go nikt nie poznał”. Nie poszedł drogą prowadzącą do Barcelony, lecz zboczył do miejscowości, którą okazała się Manresa, gdzie miał zamiar zatrzymać się tylko na kilka dni.

Niechący sprawił, że po jego odejściu w Montserratcie rozpętała się prawdziwa burza. Ktoś ruszył w ślad za nim, dogonił go i rozpoznał, po czym zaczął nerwowo wypytywać, czy naprawdę oddał swe ubranie żebrakowi, jak człowiek ten utrzymywał. Okazuje się, że żebrakowi było tak samo pilno przebrać się za Loyolę, jak Loyoli przebrać się za żebraka!

Z początku Iñigo powiedział prawdę i nie przyszło mu nawet do głowy, że powinien wytłumaczyć, kim jest, skąd przybywa i jak ma na imię, żeby ocalić niewinnego. Ale potem domyślił się, że za całą tą historią kryje się osobisty dramat. Odpowiedział krótko, że tak, ale „oczy zaszyły mu łzami współczucia dla biedaka, któremu dał swoje szaty”. Były to łzy współczucia, bo – jak sam wyjaśnia – zrozumiał, „że doznał on przykrości jako posądzony o kradzież”. Tak oto ten sam człowiek, który był w stanie znieść piłowanie kości bez najmniejszego jęku, teraz płakał ze współczucia. Płacz, jak stwierdza hiszpański psychiatra Juan José López Ibor, jest zawsze przeżyciem egzystencjalnym, oczyszczeniem, wyrazem przetrwania cierpienia.

Iñigo ruszył w dalszą drogę, oddalając się od świętej góry - miejsca, w którym narodził się jako ktoś całkiem inny. Miał w duszy „krajobraz obiecany” i był skłonny pielgrzymować po całym świecie, aby go odnaleźć.

Na podstawie książki: José Ignacio Tellechea Idígoras, *Ignacy Loyola. Sam i na piechotę*”



WSPOMNIENIA !

**“MARYJO TYŚ MOJĄ KRÓLOWĄ”
7—8 sierpnia 2021**

**34. Piesza Pielgrzymka do Merrillville
Zapisy w JOM
1 sierpnia po każdej Mszy św.**

Intencje Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy



Lipiec 2021 - Intencja powszechna - Przyjaźń społeczna.

Módlmy się, abyśmy w konfliktowych sytuacjach społecznych, gospodarczych i politycznych byli odważnymi i pełnymi pasji twórcami dialogu i przyjaźni.

OGŁOSZENIA

W tym tygodniu w kalendarzu liturgicznym obchodzimy: w czwartek święto św. Marii Magdaleny; w piątek święto św. Brygidy, patronki Europy; w sobotę św. Kingii.

Przypominamy, że w okresie wakacyjnym w dni powszednie będą tylko dwie Msze św.: o godz. 8:00 i 19:00. Nie będzie Mszy św. o godz. 18:00. Natomiast od 18:00 będzie wystawiony Najświętszy Sakrament. Także w weekendy wystawienie Najświętszego Sakramentu rozpoczyna się o godz. 18:00.

Ciągle można się zapisać na wrześniową pielgrzymkę do Egiptu "Śladami Świętej Rodziny" (od 16 do 28 września 2021 r.). Duchowym opiekunem pielgrzymów będzie o. Tomasz Oleniacz SJ. Więcej informacji wraz ze szczegółowym programem na stronie biura RekTravel.

W dniach 7-8 sierpnia odbędzie się 34. Piesza Pielgrzymka do Merrillville pod hasłem „Maryjo Tyś Moją Królową”. W JOM będzie można zapisać się na pielgrzymkę w dwie niedziele: 25 lipca i 1 sierpnia po każdej Mszy św. Więcej informacji na temat pielgrzymki na naszej stronie internetowej.

Wszystkim wyjeżdżającym na wakacje życzymy spokojnego i bezpiecznego wypoczynku.

PIELGRZYMKA DO EGIPTU
Śladami Świętej Rodziny

Z PRZYSTANKIEM W DUBAJU
16-28 WRZEŚNIA 2021

POD OPIEKĄ DUCHOWĄ JEZUICKIEGO OBRÓDKA MILEJNIEGO O. TOMASZ OLENIACZ SJ.

REK TRAVEL
5825 W. IRVING PARK RD
CHICAGO, IL. 60634
PH: 773-777-7733

\$2795
All Inclusive

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA / 20 OSÓB



Czwartek przed I piątkiem miesiąca
GODZINA ŚWIĘTA 20:00 - 21:00



APOSTOLSTWO
MODLITWY

w każdy I wtorek miesiąca godz. 19:00

Modlitwa Taizé
II sobota 20:00 - 21:15



Wspólnota Życia Chrześcijańskiego w Chicago
Polish Christian Life Community
spotkania formacyjne, eucharystia, wspólnota,
apostolstwo, duchowość ignacjańska
<http://chicago.wzch.org>



www.wspolnotajasmin.org

ADOPCJA SERCA tel. 224 603 2237

(proszę zostawić wiadomość)

adopcjasercachicago@gmail.com



KRYZYS MAŁŻEŃSKI

Spotkania w I sobotę (773) 865 4955
godz. 18:30 www.sychar.org

NAPROTECHNOLOGIA - NATURALNA
METODA PLANOWANIA RODZINY
INFORMACJE TEL. 708 983 4158



Grupa wsparcia
dla osób w żałobie
Dzwoń tel. 630 921 1810



NOWA DROGA

6255 W. Belmont Ave. Chicago

AL - ANON OdNowa

sob. 6pm - Tel: 773-663-8287

AA - pt. 20:30, sob. 20:30

NA śr. 20:00, pt. 19:00, sob. 19:00 i niedz. 19:15

WARSZTATY

„12 kroków - ku pełni życia- wreszcie żyć”

Informacje tel. 773 865 4955



Poradnia rodzinna

psycholog Małgorzata Olczak
tel. 773 814 0324

Spotkanie biblijne

czwartek o godz. 20:00
O. Tomasz Oleniacz SJ



Męska grupa różańcowa

I soboty miesiąca 8:00 am
O. Marek Janowski SJ



Our Services:

- Primary Care • Midwifery • Dental • Counseling
- Substance Use Disorder

PrimeCare offers affordable quality health care for the whole family.

**Our Enrollment Specialists can also assist you in navigating your insurance options*

For more information about our services or to make an appointment call (312) 633-5841.

Please Patronize

The Sponsors Who Appear On This Bulletin. It Is Through Their Support That This Bulletin Is Made Possible. Business Owners Interested In Advertising Please Call

J.S. Paluch
1-800-621-5197

Consider Remembering Your Parish in Your Will.

For further information, please call the Parish Office.

Castle Honda

"See Marian Cierpiala For Your Parish Discount!"
Mowimy Po Polsku!
Call (847) 965-8833 or (312) 316-6673 (cell)
6900 Dempster Street Morton Grove, IL

Your ad could be in this space!

Ed the Plumber
Ed the Carpenter
773.471.1444
Best Work • Best Rates
PARISHIONER DISCOUNT

WHY IS IT
A man wakes up after sleeping under an ADVERTISED blanket on an ADVERTISED mattress and pulls off ADVERTISED pajamas bathes in an ADVERTISED shower shaves with an ADVERTISED razor brushes his teeth with ADVERTISED toothpaste washes with ADVERTISED soap puts on ADVERTISED clothes drinks a cup of ADVERTISED coffee drives to work in an ADVERTISED car and then . . . refuses to ADVERTISE believing it doesn't pay. Later if business is poor he ADVERTISES it for sale.

WHY IS IT?

Please Cut Out This "Thank You Ad" and Present It The Next Time You Patronize One of Our Advertisers

Thank You

Thank you for advertising in our church bulletin. I am patronizing your business because of it!

WHY ADVERTISE IN YOUR LOCAL CHURCH BULLETIN?

GREAT COVERAGE - 97% of all households attending church take at least one church bulletin home every Sunday.

GREAT VALUE - 70% of all households are aware of and look at the advertising in the church bulletin and 68% of households surveyed when making a choice between businesses are inclined to choose the one who advertised in the church bulletin.

Learn More About Advertising In Your Parish Bulletin
Call us at **1-800-621-5197**
Email: sales@jspaluch.com

Protecting **Seniors** Nationwide

Medical Alert System

\$29.95/Mo. billed quarterly

- One Free Month
- No Long-Term Contract
- Price Guarantee
- Easy Self Installation

Call Today! Toll Free 1.877.801.8608

DO YOU HAVE SALES EXPERIENCE? ARE YOU WELL NETWORKED IN THE LOCAL COMMUNITY?

J.S. PALUCH COMPANY

NATIONAL PUBLISHER OF CHURCH BULLETINS

- Full Time Positions Available with Excellent Earning Potential!
- Medical Benefits, 401K, Life & AD&D Insurance Available
- Excellent Commission Compensation Program

Interested? Call Kay Leane 1.800.621.5197 x2823 or Email Resume to RECRUITING@JSPALUCH.COM

www.jspaluch.com

EARN MONEY! DO GOOD! MAKE A POSITIVE IMPACT!

UNIA KREDYTOWA TO WIĘCEJ NIŻ BANK!

Służymy Polonii oferując szeroki zakres usług finansowych: konta oszczędnościowe i czekowe, karty VISA, kredyty hipoteczne, pożyczki personalne. Możesz korzystać z naszych usług on-line, dzięki Bankowości Internetowej PSFCU. Dla przedsiębiorców oferujemy kredyty biznesowe i konta bez opłat. Otwórz konto przez internet na stronie www.NaszaUnia.com lub odwiedź nasz oddział w Norridge (4147 N. Harlem Avenue, Norridge, IL 60706, tel. 708-457-0750). **PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS JUŻ DZISIAJ!**

1.855.PSFCU.4U
www.NaszaUnia.com

NCUA
National Credit Union Administration, a U.S. Government Agency
P&SFCU is an Equal Opportunity Lender.